

Papierowe ptaki – Krystyna Prońko

Wycinałam je z papieru godzinami
Lecz nie chciały w niebo nigdy wzlecieć same
Chociaż były bardzo piękne
Jak prawdziwe
Przecież ptaków papierowych nie ożywię
Ptaki moje, ptaki moje
Lećcie z wiatrem
W obłoki
Z marzeniami z nadziejami płońcie w błękit
głęboki
Ptaki moje, ptaki moje
Z papieru samoloty
Czeka na was za chmurami słońce jak dukat
Złoty
Jeszcze dzisiaj kocham ptaki Mejs młodości
One szczęście mi przyniosły i w miłości
Wycinałam je a papieru godzinami
Chociaż w niebo nigdy wzlecieć nie umiały
Ptaki moje, ptaki moje
Lećcie z wiatrem w obłoki
Z marzeniami z nadziejami płońcie w błękit
głęboki
Ptaki moje, ptaki moje
Z papieru samoloty
Czeka na was nad chmurami słońce jak dukat
Złoty



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych